Spada aktywność fizyczna Polaków - tracimy przez to zdrowie i pieniądze!

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: środa, 04, wrzesień 2019 23:30
Dawid Kulpa
Odsłony: 1366

Regularnie sport uprawia co czwarta osoba, ponad połowa w ogóle nie ćwiczy. Brak aktywności fizycznej generuje blisko 7 mld zł strat rocznie – wynika z danych przytaczanych przez Polski Instytut Ekonomiczny. Są to głównie koszty opieki zdrowotnej i absencji pracowniczych. Ministerstwo sportu chce zachęcać Polaków do sportu przez różnego rodzaju programu. Konieczne jest także wsparcie władz lokalnych i szersza promocja sportu wśród społeczeństwa.

– Wartość całego polskiego rynku sportu szacuje się na ok. 10 mld zł, a udział w PKB na ok. 2 proc. Miejmy nadzieję, że będzie on coraz większy, ponieważ sport jest istotny społecznie. Wpływa pozytywnie na nasze zdrowie i poczucie wspólnotowości – przekonuje w rozmowie z agencją Newseria Biznes Mateusz Rafał z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Raport „Polski rynek sportu" Polskiego Instytutu Ekonomicznego wylicza, że rodzima branża sportowa generuje ok. 9,6 mld zł rocznie. Taka kwota umożliwiłaby sfinansowanie każdemu mieszkańcowi Polski dwóch biletów na mecze eliminacyjne Mistrzostw Europy. Ta kwota mogłaby być znacznie większa, gdyby nie mała aktywność fizyczna Polaków. 28 proc. przyznaje, że regularnie uprawia sport, a ponad połowa (56 proc.) nie uprawia go w ogóle.

– Straty, które wynikają z nieuprawiania sportu, szacuje się na około 7 mld zł, z czego 85 proc. to są koszty absencji – zaznacza Krzysztof Kutwa, analityk Polskiego Instytutu Ekonomicznego. *– Wraz z wiekiem spada aktywność fizyczna Polaków. Polscy emeryci uprawiają sport dwukrotnie rzadziej, niż wynosi średnia w Unii. Biorąc pod uwagę to, że społeczeństwo będzie się starzeć, możemy się spodziewać jeszcze wyższych niż te obecne około 7 mld zł strat gospodarczych.*

Gdyby co druga osoba, która nie jest aktywna fizycznie, zaczęła regularnie uprawiać sport, przełożyłoby się to na co najmniej 11 tys. zawałów mniej, 2,2 tys. mniej zachorowań na nowotwór jelita grubego czy 1,5 tys. mniej przypadków raka piersi. Koszty opieki zdrowotnej spadłyby w skali roku o 440 mln zł, a koszt absencji pracowniczych – o 3 mld zł.

– Jesteśmy coraz aktywniejsi, ale wiele nam brakuje do europejskiej czołówki. Zajmujemy 7. miejsce w UE, ale od końca. W związku z tym należy podejmować wszelkie działania, żeby ten poziom rósł – zauważa Mateusz Rafał. *– Ministerstwo Sportu i Turystyki stale stara się to robić, w szczególności przez rozwój infrastruktury sportowej, upowszechnianie sportu wśród dzieci i młodzieży. Wprowadzamy wiele nowych programów, np. rządowy program „SKAUT", który będzie wychwytywał najmłodsze talenty wśród najmłodszych.*

Ta inicjatywa zakłada organizację systemu ogólnopolskiej sieci skautów – trenerów, instruktorów, nauczycieli wychowania fizycznego – wyszukujących uzdolnione dzieci i młodzież poprzez m.in. przeprowadzanie badań poziomu sprawności fizycznej. Docelowo program ma objąć rocznie 1,5 mln uczniów klas IV–VIII ze wszystkich szkół podstawowych w Polsce.

Polacy, choć są zadowoleni z dostępności infrastruktury i oferty klubów, oceniają, że władze lokalne nie robią dostatecznie wiele, by zapewnić możliwość bycia aktywnym.

– Rozwój sportu w kolejnych latach w bardzo dużej mierze jest uzależniony od polityk krajowych. Nasze samorządy powiatowe wydają rocznie około 90 mld zł, w budżetach województw to jest średnio ok. 125 mln zł w skali roku – oblicza Krzysztof Kutwa.

Phoca PDF

Kategoria: Styl życia
Opublikowano: środa, 04, wrzesień 2019 23:30
Dawid Kulpa
Odsłony: 1366

W 2017 roku wydatki budżetowe na sport i rekreację wyniosły blisko 7,6 mld zł, co odpowiada 0,4 proc. PKB Polski. W porównaniu z pozostałymi krajami UE-28 jesteśmy relatywnie wysoko – na 8. pozycji, zarówno pod względem wartości nominalnej, jak i ekwiwalentu PKB. Wydajemy m.in więcej niż Belgowie, Finowie czy Duńczycy, ale mniej niż Francuzi, Niemcy czy Włosi.

– *Branża sportu na pewno nie jest tą branżą, która generuje największe efekty w naszej rodzimej gospodarce. Przy czym biorąc pod uwagę dynamiczny rozwój e-sportu i technologii blockchain, który można zastosować w różnego rodzaju zakładach sportowych, to wydaje się, że ten wpływ może być coraz większy* – ocenia analityk Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Rosnący wpływ nowych technologii na branżę sportową wymaga zmian w sposobie kształcenia i nowe zachęty finansowania klubów sportowych. To zaś może się przełożyć na przyszłe sukcesy turniejowe reprezentacji. Kraje bogatsze, wydatkując więcej na zawodników, zwiększają swoje szanse na zwycięstwo.

– *Sukcesy sportowe przekładają się na gospodarkę. Możemy to zaobserwować chociażby na przykładzie Hiszpanii. Jej wygrana na Mundialu w 2010 roku wpłynęła na wzrost gospodarczy* – zauważa Mateusz Rafał.

Blisko dekadę temu korzyść dla gospodarki zwycięzcy mundialu szacowano na 0,25–0,5 proc. PKB. Z kolei zwycięstwo Francji w ubiegłorocznym mundialu organizowanym w Rosji wpłynęło na wzrost PKB o 1,9 proc.

Źródło: Newseria

Phoca PDF